
 W ŚRODĘ DNIA 8. MARCA 1809.

Z Krakowa d. 6. Marca.

Dnia wczorajszego o 11 godzinie w nocy przybył do toteyszego głównego miasta J. Królewiczowska Mość Arcy Xzę Ferdynand, i zajechał do domu pod Krzysztoforami zwanego, który dla Jego mieszkania przeznaczonym został. Następującego dnia z rana o godzinie 5tej ogłoszono to przyjemne zdarzenie przybycia J. Królewiczowskiej Mei huk z dzieł 73 razy powtarzany. O dziesiątej godzinie przed południem udał się wspomniany Arcy Xzę na nabożeństwo do kościoła S. Anny, z kąd powracając, od licznie zgromadzonego Publikum witany i do domu odprowadzony został.

W wieczor było całe miasto oświecone. Mieszkańcy Krakowa dali przy tej okazji dowody ich prawdziwego przywiązania dla swego najłaskawszego Monarchy, tego Xięcia, który już jako Bohater i przyjaciel ludzkości słynie.

Dzisiejszego dnia o godzinie 10tej przed południem przedstawionemi byli J. Królewiczowskiej Mei przetożni wszystkich toteyszych Dykasteriow wraz z urzędnikami do

nich należącemi, cała akademiaz, duchowieństwo i całe obywatelstwo, które się teraz w toteyszem mieście znajduje.

Z Wiednia d. 1. Marca.

W niedzielę d. 26 Lutego raczył Najjaśniejszy Cesarz Jmć po nabożeństwie, na którym znajdowali się oboje Najjaśniejsi Cesarstwo przy asystencyi dworu, mianowanego kawalerem orderu Leopolda, Dyrektora fabryki prochu i saletry Franciszka Xaw. Tyhawskiego, podpułkownika, w obecności wielu kawalerow przyozdobie zwykłemi obrzędami małym krzyżem powyższego orderu.

W rocznicę śmierci Najjaśniejszego Cesarza Leopolda IIgo odprawione zostały d. 28 Lutego wieczorem w kościele zamkowym wigilie, a nazajutrz z rana exekwie, na których znajdowali się Najjaśniejsi Cesarstwo Jehmość z Arcy Xiątętami przy asystencyi całego dworu. W czasie wigilii oba teatry dworskie były zamknięte.

J. C. K. Mość raczył aktualnego swoiego szambelana i Wiceprezydenta najwyższej policji i cenzury instancyi, Franciszka Barona Hager na Allensteig, mianować najłaskawiej

aktualnym tajnym radcą, na którą godność wy-
konał d. 26 Lutego przed J. C. K. Mcią przy-
sięgę wierności.

Patryotyczną ofiarę trzech braci, Hra-
biów Franciszka, Karola i Szczepana Zichy,
utworzenia własnym kosztem dla służby J.
C. K. Mei piątej dywizyi w regimencie hu-
marow Otta, przyjął Najjaśniejszy Pan ta-
skawie i rozkazał oświadczyć im przez Jene-
ralissima Arcy Xcia Jmci Karola za tak pię-
kny dowód przywiązania do oyczyzny szcze-
gólniejsze swoje ukontentowanie i podać czyn-
ich do publiczney wiadomości.

J. C. K. Apostolska Mość raczył Kapita-
na C. K. 22go liniowego pieszego regimentu,
Fryderyka Hofmann, przez wzgląd na 43 le-
tnią wierną i gorliwą wojskową służbę Naj-
jaśniejszemu Cesarowskiemu Domowi, z całym
potomstwem wynieść z uwolnieniem od tacy
do godności szlachectwa.

Wynagradzając zasługi Radcy nadwor-
ney buchhalteryi wojskowej, a teraz Dyrek-
tora Kr. Węgierskiej żeglugi, Karola Filipa
Köhler, które w czasie 19 latniej C. K. służ-
by, a w ciągu siedmiu lat, jako dyrektor kana-
łu Franciszka w Badzkim komitacie i gościńca
Ludwiki w Kroacyi, położył, raczył go J.
C. K. Mość z całym potomstwem zaszczycić
godnością szlacheica Węgierskiego z uwol-
nieniem od tacy.

J. C. K. Mość raczył znanemu z uzo-
nych pism, Janowi Joz. Prechtl, przez wzgląd
na jego naukę i obyczajne życie, udzielić naj-
jaśniejszemu rząd dyrektora utworzyć się ma-
jącej w Tryeście akademii z płacą 1500 zł. ryń.

Dzisiejsza gazeta zawiera pod artykułem
z Turczach:

Przeciwnie wiatry wstrzymały Angiel-
skiego ambassadora i negocyatora, Lorda A-
dair, przez kilka dni na jego fregacie Seepferd

w Dardanellach. Dla okazania mu jedynk
szczególniejszego poszanowania wysłała po
niego wysoka Porta w 5 dni po podpisaniu
traktatu pokoju jedną z galer W. Sułtana.
Pokoy podpisany został między Lordem Adair
i Emin Wahid-effendem tego samego dnia, w
którym roku 1799 (d. 5 Stycznia) zawarty
został traktat zaczepnego i odpornego przy-
mierza między W. Brytanią i Portą. Zaraz
po podpisaniu pokoju cofniony został zakaz
wprowadzania Angielskich i osadowych towa-
row.

Ażeby dywan zniewolony był do za-
warcia rzeczonoego pokoju przez nowe i krwa-
we powstanie janczarow, iak niektóre pisma
donoszą, jest rownie fałszem, iak żeby na-
czelni jenerałowie Roslyysey zakazali z po-
wodu tego pokoju wszelkiej komunikacyi
z prowincyami Tureckimi.

Z Roslyyskiej strony mianowanemi (do
układow o pokoy w Jellach z Galib-effendem
(Reiseffendem) Rizaiyi-effendem i Izzetbejams
Naczelnym jenerał w Moldawii i Wołoszczy-
źnie (chorujący teraz niebezpiecznie), Feld-
marszałek Xzę Prozorowski, Senator i prezy-
dent dywanu Kusznikow, Jenerałowie porucz-
nicy Hartingk i Milloradowich.

Po uroczystem podpisaniu traktatu poko-
ju z Anglią powrocła stojąca dotąd w Dar-
danellach obserwacyyna flotta Turecka, skła-
dająca się z 3 liniowych okrętow, 2 fregat i
7 brygow, do portu stolicy.

Nadeszłe do Porty z południowo-wscho-
dnich prowincyow pomysłne wiadomości, a
mianowicie o pobiciu Wehabitow potwierdzi-
ły się zupełnie.

W. Wezyr, Mehmisz bassa, został
zaraz po sprzeciwieniu się janczarow udania się
do Rumelii, iak ulegający im, z urzędu zło-
żony. Dotąd urząd jego nie jest jeszcze osz-

usony. Cerdaghi Ali basza otrzymał urząd Kaimakana, a na miejsce oddalonego Kihajabey, ministra wewnętrznego, Celebi-effendego (znanego z wszystkich 3 rewolucy) nastąpił Guszuk-effendi, dotychczasowy Kapikijabaszyszerasu. Najwyższe dowództwo w Dardanellach otrzymał po niespokojnym Hakki-baszyszerasu, Szamli Raghib-basza.

Aż do końca Stycznia nie była spokojność Konstantynopola przerywana. Janczarowie wyruszyli nakoniec pojedynczymi oddziałami przeciw Rumelii, a mianowicie przeciw Ismailowi i Russczukowi, dawnemu siedlisku ich głównego nieprzyjaciela Mustafy Bairaktara. Stronników jego wcale opieszale ścigają. Hagi Ali trzyma się z nie wielką liczbą reszty rzezi d. 14 i 20 Listopada regularnego wyszła w zamku Wiza, przeciw janczarkom go z daleka kupie janczarów.

Powyższa gazeta dworska umieściła pod artykułem z Hiszpanii

Trzydziesty drugi biuletyn wojska Francuzkiego w Hiszpanii.

"Xę Dalmacyi (Marszałek Soult) przybywszy przed Ferrol, kazał miasto opasać i rozpoczęte zostały układy. Cywilne władze, lądowi i morscy officerowie zdawali się być skłonni do podania miasta i portu; ale lud się sprzeciwiał.

"D. 24 Stycznia przybyło do Xcia Dalmacyi dwóch posłańców: jednego wysłał Naczelnik Hiszpańskiej eskadry, Admiral Melgerejo, drugiego naczelnik wojsk lądowych przez góry. Oba si posłańcy wyszli z miasta bez wiadomości ludu. Xę Dalmacyi przymuszony był po rozmowieniu się z nimi kazać przekopy robić; lecz z 24 na 25 postrzegł różne poruszenia w mieście. Siedmiasty regiment lekkiej piechoty stał w szancach Palma, S. Marcina i Lagrana, i opasywał twierdzę S.

Filipa; lud zaczął spuszczać z tonu. D. 26 przybyło 3 posłańców z pełnomocnictwem do głównej kwatery i podpisali poddanie się Ferrolu.

"D. 27 o godzinie 7 z rana weszła do miasta dywizya Jenerała Mermet i brygada dragonii. W południe została załoga rozbrojona, od której odebrano 5000 karabinów. Admiratowi Obregon, którego lud w czasie powstania uwięził, powierzony został dozór nad arsenalem. W porcie znaleziono 3 rozbrojone okręty o 112, dwa o 80, jeden o 74, dwa o 64 działach, 3 fregaty i bardzo wiele korwet, brygow i innych mniejszych statków, przeszło 1500 dział różnej wielkości i bardzo wiele amunicyi.

Dalej pod artykułem z Anglii umieściła rzeczona gazeta dworska:

Przy odejściu wojska Angielskiego z Lizbony do Hiszpanii wydał dowodzący Jenerał Moore następujący rozkaz dzienny:

"Naczelnny Jenerał spodziewa się, iż wojsko przy wniściu do Hiszpanii jednego z nich będzie zdania, że honor i interes jego wymaga, aby utrzymać mniemanie i dobrą chęć, którą lud Hiszpański względem Angielskiego narodu okazuje. Wojska będą w drodze u mieszkańców kwatrowanemi. Hiszpanie są poważnym i lubiącym porządek ludem, umiarkowanemi i wspaniałemi, ale przytem żywego temperamentu i obrazi ich najmniejsza obelga lub pogarda. Są oni wdzięczni Anglikom i przyymają wojska dobrze i z otwartym sercem. Jenerał naczelnny mniema, iż żołnierze odpowiedzą z swej strony ich dobroci i stosować się będą do ich zwyczajów, zachowają się na swoich kwatrach przystojnie i nie zechcą nieprzyzwoitością obrażać ludu zstępującego na ich przychylnosc, którego wesprzeć przychodzą. Za wejściem do Hisz-

panii przypnie woysko dla przypodobania się narodowi obok swej czerwonej kokardy. Przysposobione już są takowe kokardy i nadzieje ich więcey z Madrytu. Z tem wszystkim proszeni są oficerowie, aby się w nie opatrzyli i za wniysciem w grsnice Hiszpańskie one przypięli.

Z Peterzburga d. 4. Lutego.

D. 1 b. m. przed południem wyiechali stąd Najiaśnieysy Królestwo Pruscy po 25 dniowym tu bawieniu, z Królewiczami Wilhelmem i Augustem. Wszystkie znajdujące się tu woyska stanęły w paradzie od zimowego pałacu aż do bramy. Wyjazd nastąpił w tym samym porządku, jaki był przy wiaździe zachowany. Najiaśnieyszy Król wyieźdzał konno, któremu towarzyszył Najiaśnieyszy Imperator, a Królowa w 8 konnym powozie stanu. Sto jeden z dział wystrzałow pożegnało wysokich gości.

Pomiędzy wszystkimi ucztami, które w czasie bawienia tu Najiaśnieyszych gości prawie codziennie z wielkim przepychem i okazałością dawane bywały, nayokazalszą i naygustownieyszą była ucztą, którą dał d. 27 Stycznia z powodu zaręczenia W. Xżay Katarzyny z Xciem Holsztyńsko - Oldenburskim, Francuzki Ambassdor. Zimno było tego dnia 17 stopni podług Reaunura; a wszelako pałac ambassadora wyobrazał nieiako ogrod w południowej strefie Europy. Niezliczona moc rozmaitych rozkwitłych kwiatow i drzew zapelniała od dołu aż do góry pałac, a stoły w wszystkich salach zdobiły dojrzałe trzecie i gruszki. Ucztą tą kosztować miała 70,000 rubli.

Deputowani od nowo nabytey Finlandyi wyieźdzają teraz na powrot do swych domow. Wszyscy bogato udarowanemi zostali, i procz tego dostał każdy z nich 500 rubli na podróż.

D. 28 Stycznia nastąpiła po 15 stopniach zimna nagle odwilż, dziś jest znowu 20 stopni mrozu.

W służbie morskiej postąpili na kontra-admirałow Kapitanowie komanderowie Murawiew, Soltanow, Obernibelle, Lelley i Molter.

Początek roku bieżącego stanowi dla Imperatorskiej akademii umiejętności nową i świętą epokę. D. 14 Stycznia albowiem odwiedził Najiaśnieyszy Imperator z Najiaśnieyszym Królem Pruskim i Królewiczami Wilhelmem i Augustem gabinet akademii. Po godzinie 11 przed południem raczył Najiaśnieyszy Imperator przybydź z wysokimi gośćmi do gabinetu, gdzie na wniysie u przyiętymi byli przez Ministra oświecenia, Hrabiego Piotra Wasilewicza Sawadowskiego, Prezydenta akademii Mikołaja Mikołajowicza Nowosilowa i akademikow i adjunktow, którzy mieli szczęście bydź Najiaśnieyszemu Królowi przez Najiaśnieyszego Imperatora przedstawionemi. Wysocy goście raczyli między innymi rzeczami oglądać narzędzia, zbiory własney roboty i naczenia Piotra Wielkiego. Akademia sztuk miała także szczęście bydź odwiedzoną od wysokich gości. Gdy Król potrzebował w sali naradzeń obraz ś. p. swojego oycy, który był honorowem amatorem tej akademii, raczył go także przybrać, za co akademii oświadczyła mu swą wdzięczność.

Z Paryża d. 13 Lutego.

Wyrokiem Cesarzkim pod d. 30 Stycznia pozwolony jest z Francyi wywoz przędzoney bawełny zagranicę. W miesiącu Maiu minister wewnętrznay ma zdać Cesarzowi sprawę czyli wprowadzanie z zagranicy przędzy bawełnianey ma bydź zakazane. Już wyrok pod tymże dniem nakazuje, iż wszyst-

kie publiczne sprawy w miastach Flesindze, Wesel, Kassel, Kehl, i w ich okolicach odbywane bydź mają więziku Francuzkim. Trzeci nakoniec wyrok stanowi, iż wyspa połączo-
na (Bourben) nazywać się na przyszłość będzie wyspą Bonapartego, północno zachodni port główne miejsce na wyspie Francuzkiej (Isle de France) port Napoleon, a południowy port na teyże wyspie portem Cesarzkim.

Kapitan Sorkouf przybył d. 5 Lutego w 77 dni na fregacie dawniey Surveillante, a teraz Karolem zwaney z wyspy Francuzkiej do St. Malo. Ładunek iey składający się z osadowych towarow rachują do 6 mil. fr.

Posąg Cesarza postawiony został z wielką uroczystością d. 11 b. m. w sali wydziału prawnego Cesarzkiej szkoły główney.

Wyrokiem Cesarzkim pod d. 26 Stycznia dozwolony jest wywóz zboża i maki z portow Dunkierki, Kale, Valery, Dieppy, Hawru, Rouen, Csea i Granville za opłatą, stosowną do średniey ceny zboża

Pani Stael wydała z przemową listy i myśli Marszałka Xcia de Layne.

D. 5 przybyło do B. jony 5 wozow z więzaiami stanu z Hiszpanii.

Usłyszawszy J. C. K. Mość muzykę do opery Aristip, udarował iey autora 4000 frankow.

Wczoray stawil Xżę Neufszatelski przed J. C. K. Mość do wykonania przysięgi Jenerała brygady Moreau i Pułkownika Chataux. Minister Champagny dał d. 9 okazały bal, a onegday Minister Włoski do spraw zagranicznych, P. Marescalchi. Bal ostatniego był jeszcze okazalszy od pierwszego. Wszystkie wschody i pokoje przyozdobione były pomarańczowemi drzewami i kwiatami. Najiaśnieysli Cesarstwo zaszczylili obydwu swoją obecnością.

Wczoray mianował J. C. K. Mość osoby na różne wakujące biskupstwa.

Do Bordeaux zawinęło w Styczeniu 90 okrętow, a odpłynęło 101.

Oto jest treść mowy, którą Prezydent instytutu narodowego, Senator Hrabia Garat, miał d. 5 Lutego pod czas audyencyi instytutu do Cesarza:

" Najiaśnieyszy Panie! Jle razy stawa instytut przed W. C. K. Mością, tyle razy dziwić musi nowy blask, który przydaiesz swej koronie i chwale. Powiedziatesz W. C. K. Mość przed całym oświeconym narodem, iż walczyć tylko będziesz w Hiszpanii o dobro, które rząd Najiaśnieyszego Brata Twoiego temu narodowi urządzi. Pomimo wysokiego wyroku Ludwika XIVgo znajdowały się jednak Piteneie, których niedostępne skały przedzielały Hiszpanią od poloru Europy. Dowcipny ten lud, sąsiadujący z nayoświecszemi narodami, był jednak od piękney zamiany, od niebieskiego przeistoczenia umysłów wyłączony, których nysak lub strata zarowne są pożyteczne, ponieważ zawsze rodzą prawdziwe wyobrażenia, a gubią fałszywe. Przeszło od 2000 lat wspominają dzieje z uwielbieniem imie Gelona, który zwyciężywszy Kartagińczykow, położył za warunek pokoju, aby zaprzestano poświęcać ludzi batwanom. Zniesienie inkwizycyi jest daleko większem dobrodzieystwem. Zwyczaie Kartagińskie gubiły tylko niektórych niewinnych ludzi, ale stosy inkwizycyi stumiły sposób myślenia i rozum, dar Boski i źródło wszystkich cnot i szczęścia na ziemi. Najczęściej, a rzadko z dobrem skutkiem, kierują Monarchowie wojną z wewnątrz swoich pałacow i gabinetow; W. C. K. Mość przeniosłszy swoy gabinet do obozu; w jednym dniu rozrządzała też sama

ręka bitwą i stanowiła wyroki; główna kwatera W. C. K. Mci jest siedliskiem najwyższej rady wielu krajów i dyplomatyki wielkiej części Europy. Dzisiaj podadzą potomności bardzo wiele rozporządzeń tyczących się Francji i Włoch, które wydane zostały w Wiedniu, Berlinie, Tyłży, Burgos i Madrycie. Wśród Hiszpanii trudniłeś się W. C. K. Mość urządzeniem wielkiego pytania do nagrody, które przyjdzie kiedyś wielkie Grecji uroczystości. Ludwik XIVty był opiekunem akademii Francuzkiej, ale nie był ieyż członkiem. Wyśokie Imię W. C. K. Mości znajduje się w poczecie członków Francuzkiego instytutu; lecz nie dla chluby, lub żeby więcej było szanowane, ale dla umieszczenia W. C. K. Mci na czele nauk, które tak potężnie wspierasz. Nie samego tylko wytehnienia, przyzwoitego bogatyrowi, szukasz W. C. K. Mość w związku z temi uczonemi mężami. Nie, Najjaśniejszy Panie! mężowie ci nie mający żadney powierchowney wielkości, nie byliby tak często do W. C. K. Mci wywanami, gdybyś W. C. K. Mość w ich pracach nieupatrywał ozdoby Twoiego panowania i unieśmiertelnienia wysokich Twoich czynów; widzisz także w nich podporę Twoiego państwa i potrzebnych dopomagaczów do wykonania wielkich Twoich planów dla dobra ludow, podobnych nieiako do milicyi rozumu, na której czele sam W. C. K. Mość idziesz, dla zdobycia wszystkich prawd, które umysł ludzki wydoskonalie powinien.,,

Dnia 15. Lutego.

Piękny dzień wczorayszy pozwolił Paryżanom poświęcić się ulubionem (rozrywkom karnawału. O godzinie 1 po południu dwa szeregi powozów rozmaicie przybranych masek i wiele ciekawych widzów przesiągnęły przez ulicę S. Honorjusza i Bulewart. Woł

tuczny przeprowadzony był z licznym orszakiem i muzyką przez celniejsze ulice. O godzinie 6 w wieczor zachmurzało się; nastąpiła błyskawica i grzmot, potem deszcz z gradem, który jednak nie padał iak pół godziny.

Minister Króla Jmć Westfalskiego przy dworze Wiedeńskim, P. Terno, który znajdował się dotąd w Paryżu, wybiera się w podróż na miejsce swojego przeznaczenia.

Dowódca niegdyś narodowey gwardyi Paryzkiej, Santerre, umarł w tych czasach.

Król Hollenderski postanowił nie mianować więcej marszałków. J. K. Mość przekonany jest, iż kraj niemający przynajmniej 80,000 woyska nie powinien mieć podobnego stopnia officerow. Jakoż nie ma ich Saxonia i Bawarya. Francya mająca znaczne woyska, nie ma iak 14 marszałków, a z tych jest tylko 9 lub 10 czynnych.

Z Rzymu d. 1. Lutego.

Zakon Maltański, który znajduje się teraz w Catania w Sycylii, mianował komandera Buenacorsi sprawującym interessa przy stolicy świętey. Oyciec Święty potwierdził ten wybor i rzeczony komandor oddał wczoray na uroczystey audyencyi list wierzytelny.

Z Neapolu d. 3. Lutego.

Z prowincyi Molise nadeszło nieprzyjemne doniesienie, że przednia część starego zamku (Civita Campo marano obaliła się niespodziewanie i 21 osób przysypała swemi gruzami.

D. 29 Stycznia Rossyyski nadzwyczajny i pełnomocny Posel, P. Bibikow, miał u Najjaśniejszych Królestwa pierwszą audyencyą. Król miał na sobie pod czas tey audyencyi Rossyyski order S. Jędrzeia. Tegoż dnia miał także pierwszą audyencyą u Królestwa

młody Xzę Hesko - Darmstadtski.

W roku 1807 narachowano w tuteyszej stolicy 15,268 urodzonych dzieci, 11,719 umarłych osób i 3370 zawartych małżeństw; w roku przeszłym 1808 urodziło się tylko 14,791 dzieci, umarło 11,727 osób i śsłubiono 3337 małżeństw. Ludność miasta Neapolu wynosi teraz przeszło pół miliona dusz. Od kilku dni zawinęło do tuteyszego portu kilka okrętów z Liworua z zelazem, ołowiem, skorami, syrem, drzewem kampeisz, woskiem i korzeniami.

Najjaśniejszy Król Jaszim dawać od-
tąd będzie co czwartek o godzinie 11 przed połu-
dnem publiczną audyencyą, na którą nikomu
nie będzie wzbronny przystęp. Ci jednak,
którzy mają skargi do podania, okazać muszą,
iż sanofili ie do ministra, którego się tyczą.
Ci, którzy proszą o urząd lub o jaki stopień
muszą się udać do ministrów, a proszący o
wsparcie do instytutu dobroczynności. Kto
chce mieć u Króla audyencyą, musi pierwey
podać ministrowi sekretarzowi stanu cel swey
proźby i mieszkanie.

Wybuchanie od kilku lat Wezuwiusza
domyślać się każe, co i uczeni potwierdzają,
że w krótcie się wypali, iak wiele innych wul-
kanow. Od kilku tygodni zachował się We-
zuwiusz spokojnie, od przeszłego tygodnia
zaczął znowu czasami ogień wyrzucać. D. 28
Stycznia zatkał się zupełnie iego krater lawą,
która opadła potem w nocy na południowey
stronie, gdzie kray krateru jest najniższy, ku
Bosko-Trekase. Od tego czasu ku wschodo-
wi nie daleko od tego miejsca pokazał się no-
wy otwor, którym wychodzi lawa z wielkie-
mi kamieniam i formuje wzgorek. Nowy ten
otwor zdaie się być większym od dawnego,
którym z resztą zawsze jeszcze wychodzi la-
wa. Pokazują się przy tym otworze takie

same zjawiska iak przy pierwszem. Uważano
tylko, iż lawa napętnia powietrze w więk-
szey niżeli dawniey moey węglanym kwa-
sem.

Z rozkazu Królewskiego założone w
zniesionym niedawno tuteyszym klasztorze
Montolivetto zostało urządzenie do szczepienia
krowiey ospy, do którego mogą rodzice pose-
łać bezpłatnie swe dzieci od godziny 10 do 12
przed południem.

Z Moguncyi d. 6 Lutego.

D. 11 b. m. ma stan kupiecki obiać w po-
siadłość nowy port welnny pod dozorem dyre-
ktora celnego wedle przepisow i rozporządzeń.

Z Kassel d. 14 Lutego.

Stosownie do wyroku Królewskiego bę-
dzie 7000 popisowych ludzi wybranych, zro-
dzonych między rokiem 1788 i 1789, z których
4500 ludzi uda się zaraz do ezyanego woyska,
a 2500 pozostanie w odwodzie.

Naradzenia rady stanu pod prezydencyą
Króla względem zarządzania kopalniami i hu-
tami w kraju już są ukończone, i obiecują zna-
czne ulepszenie tey główney części dochodu.
Bogate nasze kopalnie soli i mennica zostawać
będą pod iedną administracyą z innemi kopal-
niami.

Z wszystkich stron nadechodzą składki dla
wsparcia nieszczęśliwych mieszkańców spalo-
nego w większey części miasta Witzzenhausen.
W Kassel zebrano z składek dworu i innych
majątnych osób przeszło 10,000 fr.

Urzędowe przetłomaczenie kodéxu Nspo-
leona, które uskutecznione zostało pod dozorem
kilku radcow stanu, wyszło już z druku u Xię-
garza Levrault w Strazburgu, a ustawy postę-
powania sądowego w krótcie ukończone zostaną.

Na astronomiczne lekcyje, które Doktor

Gelsbke w Brunświku daie, użęsczaią nawet kobiety.

Na mocy wyroku pod d. 17 Styecnia handel solny zostaię pod dozorem administracyi celney i niewolno na wewnęzną potrzebę wprowadzić obcey soli. Przewoz iey iest iednak dozwoiony. W każdym kantorze znaydować się będzie skład soli, i 6 kilogramow czyli 12 funtow i 25 łotow Berlińskich nie będą drożey przedawane iak po 1. fr. 5 cent. (2 zł. pol.) Wyrok ten mieć będzie moc swoią od 1. Kwietni.

Termin do podpisania d. browolney pożyczki 20 mil. Frankow na zapłucenie długu Francyi, przedłużony został do 1. Marca.

Z Amster danu d. 14 Lutego.

Po 18 dniowey nieprzytomności powrócił tu J. K. Meść z niszczonych przez powodzię okolic.

Na 22 b. m. nakazane iest w całym kraju z powodu powyższego nieszczęścia nabeżeństwo, przyczym zbierane będą składki.

Z Kopenhagi d. 14 Lutego.

Wydawane tu od 18 lat peryodyczne i użyteczne pismo *Duński Przypatrywacz*, zaprzestało teraz wychodzić.

Z Skien poniżej Norwegii donoszą pod d. 7 Grudnia, iż statek, który wysłany stąd został z 1700 beczek żyta do Norwegii, i niektórym, oprócz innych podróżnych, znaydował się członek rządowy, Szambelan Kaas, rozbił się o skałę o milę od Langesund i z całym ładunkiem i wszystkimi ludźmi się zatopił.

Stosownie do wydanego obwieszczenia wolno edną wywozić rękozielne towary Duńskie przez Hamburg i Lubekę za zaświadczeniami przez celną linię Francuzką.

Umart tu w tych dniach C. K. Austryac-

ki konsul, P. Pingel. Był on iednym z najbogatszych ruteyszych kupców. Jedna iego z corek poszła za P. Desaugier, sekretarza poselstwa, a druga za P. la Ferte, krewnego Francuzkiego pęsta.

Niektóre regiments, które nad brzegami stały, ściągnione tu zostaną dla zmocnienia ruteyszey załogi.

Z Kliwii d. 6 Lutego

Zewsząd odbieramy smutne doniesienia o szkodach, które wylew Renu poczynił. Wie Ryswik, Hfelt i Quaburg utraciły 17 chałup z stodołami i bydłem, Spoy 12 chałup, Kindern 3 chałupy i 4 stodoły, Kecken 19 chałup, Biromen 5, Niel 6, Meer 26, Crannenburg 13 chałup i 23 stodoł, &c.

Z Królewca d. 11 Lutego.

Wczoray o godzinie 5 wieczorem mieliśmy szczęście powitać w naszych murach powracających w dobrem zdrowiu z Peterzburga Najieśniejszych Królestwa. Królewiczo wie Wilhelm i August powrocili tu ieszcze d. 8 b. m.

Z Gotenburga d. 4. Lutego.

Zbierano tu są dobrowolne składki na obronę kraju. Jenerał Baron Stedingk obowiązał się złożyć 1000 talarow.

Jenerał Klerker przybył do Sztokolmu, dla wyłumaczenia się osobiście z powodu zawartej umowy względem oddania Roslyanom Finlandyi.

Pierwszy statek wschodnio-indyyskiej nowey naszej kompanii nadzieia, pod dowództwem Kapitana Fladberg, odpłynął stąd d. 10 Grudnia pod zastoną Angielską do Bengalu.

Z Helsingeru d. 14. Lutego.

Większa część wysp Aladzkiej poddała się Roslyanom, a główna ich wyspa zawarła z nimi nieiaka kapitulacyą.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

 W E S R O D Ę D N I A 8. M A R C A 1809.

Od granic Tureckich dnia 2. Lutego.

Wyznaczeni oficerowie Rosyjscy do rozmierzenia i podzielenia Serbii na II powiatow, przybyli w tych dniach do Belgradu, a nie zadługo udali się na powrot na Wołoszczyznę.

W Belgradzie misno wiadomość: iż przeznaczeni na kongres do J. S. pełnomocnicy Rosyjscy już tam przybyli i oczekują tylko przybycia Tureckich pełnomocników dla rozpoczęcia układów. Mowią, że Serbia, Wołoszczyzna i Moldawia, mają być na oddzielne Xięstwo wyniesionemi.

Z Augszburga d. 13. Lutego.

W piątek przejechał tedy goniec Francuzki z Konstantynopola do Paryża; w kilka godzin przejechał za nim także goniec Turecki.

Z Baltimoru d. 25. Grudnia.

Listy z St. Jago donoszą o śmierci walecznego Jenerała Ferrand na wyspie St. Domingo, który żalowany jest nietylko od swoich współziomków, ale i od nieprzyjaciół.

W tym tygodniu mieliśmy tu pierwszy grzmot w tym roku. Powietrze tak jest ciągle łagodne, iż pokazały się liścia na drzewach.

Z Pruss d. 10. Lutego.

O bawieniu się Najjaśniejszych Królestwa w Petersburgu donoszą jeszcze stamtąd:

"D. 27 Stycznia zawioził Najjaśniejszy Imperator Króla do Kronstadtu, który jest razem twierdzą i woijnym portem. Stamtąd udali się do letnich zamków Oranienbaum i Peterhofu, a d. 29 Stycznia cała familia Imperatorska i Królewska do Carsko-Selo i Pawłowska. Z zagranicznych posłów jeden tylko Francuzki dał w czasie bawienia Najjaśniejszych Królestwa ucztę dla dworu. Owoc same, które znajdowały się na stołach, szacują 10 do 12,000 rubli. Imperatorska familia i Królestwo iedli pod baldachinem na złotych i srebrnych naczeniach. Uczta trwała aż do godziny 3 z rana.

Od brzegow Menu d. 14 Lutego.

Podług Frankfortskich i Mannheimskich gazet zwołują urlopników w krajach Xcia Prymasa i innych Xiążąt ligi Reńskiej. Panujący Xsz Nassau miał wydać okólnik do pomniejszych Xiążąt rzeczoney ligi, aby przysposobili i uzupełnili swoje kontyniensa.

Listy z Saxonii zapewniają, iż kilka regimentow Saskich uda się w krotce do Xię-

stwa Warszawskiego, dla złuzowania po części będących tam teraz regimentów. Mówią także, iż kilka regimentów Westfalskich udadzą się w drogę do Turingii.

Jenerał Ondinot, który przyjechał wczoraj z Hanau do Frankfortu, udał się dziś w podróż do Augsburga.

Przez Frankfort przechodzić ma w krotce korpus wojska.

Rosyjski Minister Stanu, Hrabią Romanzow, jeszcze z Paryża nie wyjechał.

C E N A Z B O Z.

Na targu w Krakowie d. 6 i 7 Marca 1809.

Korzesz Pżenicy	- - -	zl. pol. 42 do 50.
— Zyta	- - -	34 — 39.
— Jęczmienia	- - -	26 — 30.
— Owsa	- - -	21 — 24.
— Grochu	- - -	32 — 36.
— Kaczyiaglaney	- - -	56 — 60.

W Wiedniu d. 25 Lutego.

Mieca wynoszące pół korca naszego:

— Pżenicy	- - -	zl. pol. 36 do 55.
— Zyta	- - -	26 — 35.
— Jęczmienia	- - -	22 — 25.
— Owsa	- - -	18 — 23.

D O N I E S I E N I A.

Pewna Pani, która dawniej donosiła, iż będzie utrzymowała na pensyi, do wszelkiej edukacyi (na co ma pozwolenie od Wysokiego krajowego Gubernium) Panienki pierwszej Noblesy, donosi iż teraz mieszka tu w Krakowie na ulicy S. Jana w kamienicy pod Nrem 474 na pierwszym piętrze.

Podaje się do wiadomości, iż dobra Dębniiki i Rybaki pod samym miastem Krakowem sytuowane w cyrkule Myślenickim leżące są od Sgo Jana roku terażniejszego do sprzedania lub w zaitaw puszczenia, wraz z folwarkiem we wsi Skaluzny z gruntami ornemi, łakami, pałwiskami, iesziorami, gorami znacznemi wapiennymi, z dwiema cegielniami, nad Wisłą stojącemi, z browarem murowanym porządny, i wszelkiem zabudowaniem murowanym, iako to folwarki dwa, stajnie, składy na wapno, spiklerz, i stodoły, to wszystko nowo zabudowane, których wymienionych dóbr jest mapa z rozmiarem zrobiona wszystkich gruntów; należą do tych dóbr cztery domy nad Wisłą, pod Zamkiem Krakowa z ogrodami fruktowemi, w Rybakach w przyjemnym położeniu. Kto by sobie życzył tych rzeczy na dziedzictwo lub na jaką oddzielną ugodę, znajdzie w mieyscu rezolucyą do 1go Kwietnia d. 19 Lutego 1809. roku.

Przez C. K. Galicyyskie Gubernium wypisuje się powtorny konkurs dla osadzenia urzędu drugiego examinowanego Assessora przy magistracie Radomskim z pensyą roczną 300 zł. ryń. połączonego, do 15 Marca r. b. z tym dodatkiem: że ci, którzy tego mieysca dostąpić sobie życzą, swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniami swej moralności opatrzone proźby przed skończeniem wyż wspomnionego czasu do Cyrkularnego urzędu Radomskiego podawać mają. Dnia w Lwowie dnia 15 Stycznia 1809.

Przez C. K. Galicyyskie kralowe Gubernium wypisuje się konkurs dla osadzenia urzędu syndyka przy magistracie Sokalskim w cyrkule Żółkiewskim z pensyą roczną 300 zł. ryń. do końca miesiąca Lutego roku następującego z tym dodatkiem: że ci konkurenci, którzy tego mieysca dostąpić sobie życzą, swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea, i zaświadczeniami swej moralności opatrzone proźby, jeszcze przed skończeniem wyż wspomnionego czasu do cyrkularnego urzędu Żółkiewskiego podawać mają.

W Lwowie dnia 23 Grudnia 1808.

Obwieszczenie z strony C. K. Galicyyskiego kralowngo Gubernium.

Ponieważ urząd konsyliarza przy magistracie Lwowskim z pensyą roczną 800 zł. ryń. zawakował; a ztym czyni się niniejszym powszechnie wiadomo, że ci, którzy tego mieysca dostąpić sobie życzą, swe podług przepisu urządzone proźby do magistratu Lwowskiego

do 20go miesiąca Lutego r. b. iako do końca czasu konkursowego nieomylnie podać mają, gdyż przy osadzeniu tegoż miejsca, później podane proźby żadnego nie znajdą względu.

W Lwowie dnia 7 Stycznia 1809.

Przez C. K. Galicyjskie kraiove Gubernium wypisnie się konkurs dla osadzenia urzędu Syndyka przy magistracie Kołomyjskim, w Cyrkule Stanisławowskim z pensją roczną 300 zł. ryń. do 6go Marca r. b. z tym dodatkiem, że ci konkurenci, którzy tego miejsca dostąpić sobie życzą, swe dekrétami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniami swej moralności opatrzone proźby jeszcze przed skończeniem wyżej wspomnianego terminu do Cyrkularnego urzędu Stanisławowskiego podać mają. W Krakowie d. 16 Lutego 1809

Dziedziec terażniejszy, bywszych dóbr kameralnych Długakościelna, z przyczyny, że zadaleko mając pomieszkanie swoje, dozór gospodarski nad temiż dobrami jest mu bardzo trudny, udecydował się pomienione dobra na dniu 18 Marca roku bieżącego po południu w Lublinie, albo licytando przez C. K. Forum Nobilium, lub też od ręki sprzedać. Te dobra są w trzy mile od Warszawy, a jedną cwiere mili od Okuniowa w Galicyi Zechodniej w Cyrkule Siedleckim położone. Też składają się z trzech wsi, to jest Długiej Kościelnej, Skruda, Zarawki cum Aitinentiis, procz tego należy do nich 3300 morgow lasu. Sprzedaż tychże dóbr też same warunki co i kontrakt kupna od najwyższej kamery nadworney potwierdzony, zawiera dla tego też:

a) Pretium takowych dóbr jest na 81,010 zł. ryń. położone. — b) Do złożenia wadium żąda się 20,000 zł. ryń. — c) 40,505 zł. ryń. pozostałą ratami do wypłacenia, które to od woli kupującego, albo bankocetkami, albo w oznaczonych obligacyach mają być wypłacone, reszta zaś ma być przed obięciem dóbr w gotowiznie wyliczona. — d) Wysiew oziminy jest do 81 1/4 korcy pszenicy i żyta, co się zaś tyczy wysiewu iarszyny to będzie do tego potrzebne zboża dane, również. — e) Dwa kotły nowe miedziane do gorzelni razem z innymi sprzętami gospodarskimi, będą dodane. Dobra te mogą być każdego czasu w posiadłość obięte. Dla zasiągnięcia wszelkich wiadomości, obaczecia inwentarza i mapy od tych dóbr, można się do Pana Kudlickiego Adwokata Foralnego Lubelskiego udać.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa niniejszymi się publicznie zawiadomia, iż tutejszy Krawiecki cesh, podał proźbę o licytacyą swego domu ceshowego, w ulicy Szpitalnej pod Nr. 567 i 568 położonego. Gdyż na takową proźbę dozwoloną została, więc się do tego dzień 15 Marca r. b. po południu o godzinie 3 w tutejszym Ratuszu przeznacza, kwota zaś 3303 zł. ryń. 31 kr. za cenę fiskalną się kładzie, i chce mającym kupicielom do wiadomości podać, iżby się — a) 10 procentowym wadium zaopatrzyli, i to w czasie licytacyi przy protokule złożyli, aby, — b) Przypadającą kupna sumę lub w przeciągu dni 14 w Sądzie nieochybnie złożyli, albo się względem pozostałej na tym domu zabezpieczonej części z starszemi ceshowemi porozumieli, gdyż w przeciwnym razie na koszt niedbałego kupiciela, nowa licytacya przedsięwzięta zostanie, wreszcie — c) Wszyscy do tego domu iakowekolwiek pretensye mający nie czekając osobnego Edyktu pod przepadkiem takowych pretensy weseśnie zgłosić się powinni.

Gollmayer.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 24 Stycznia 1809.

Gross Sekr.

Ponieważ przy trzymaney licytacyi Słomnickiej Plebanii w Cyrkule Krakowskim na dniu 20go Lutego nikt się nie zgłosił, więc powtorna licytacya na dzień 15 Marca r. b. wypisnie się; też licytacya odprawiać się będzie w Słomnikach, w dzierżawę na jeden rok, to jest od 24 Marca 1809 aż do d. 24 Marca 1810 wypuszczona, pretium fiski jest 479 zł. ryń. 84/8 kr. ochotę mający zadzierżawienia musi 10% część wadium przed licytatora złożyć i dzierżawca jest obowiązany grunt, które nie są obsiane swoim ziarnem i kosztem obsiać. Co się do powszechny wiadomości podaje.

Przez Jeryzdykcyą Dominikałną dóbr klucza Marciniowskiego, w Cyrkule Krakowskiem, Dystrykcie Zarnowieckim, milę od Wodzisławia leżących, do powszechney niniejszym Edyktem podaje się wiadomości: iż rzeczy ruchome J. Pana Woyciecha Cobia na mocy rezolucyi z Najszybszego Trybunału d. 24 Grudnia roku przeszłego wyszłej, na instancyą W. Jana Kantego Burcikowskiego, Plenipotenta W. Jana Wolskiego, przez publiczną licytacyą tutaj w Marciniowicach (Gdyż na pierwszym terminie pod dniem 4tym Lipca roku przeszłego licytacya nie była) zaczawszy dnia 17go Kwietnia roku bieżącego i w dnach po sobie następujących, z rana od godziny 9tej, a po południu od 3ciej za gotowe pieniądze więcej dażemu, chociażby i dni słotne były, sprzedawane będą, iako to: Konie, klacze, źrebięta, bydło rogate, krowy, jałowice, cielęta, bujaki, owce, trzoda, powoz, wozy kute, brony, wagi czterokonne, garniec miedziany wielki do palenia wódki z pokrywą rurami, kociołek miedziany, zaciernice, konwie, słonina w pościach, sadła, chomenty Krakowskie i fornałskie różae, szle, siadła, dery, cyna, mosiądz, łańcuchy, pistolety, fuzjany, szkła, kanapy, krzesła, kufry, stoły, kredens malowany, łóżka żelazne i drewniane, suknie różae męzkie kroju Polskiego, pas złoty lity nowy w 4rech kolorach, drugi jedwabny, pościel, materac włosiany, dywany, czapki, bielizna stołowa, płutna lniane i sgrzebne, tłomak skórsany i inne gospodarskie sprzęty. — Wszysey zatym kupienia chęć mający o tym uwiadomiał się, aby w miejscu i czasie zwyż wyszczonym snaydowali się. — Działo się w Jeryzdykcyi Dominikałney Marciniowskiej dnia 24 Lutego 1809.

Strzyżowski.

Przez C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium czyni się niniejszym wiadomo: Ponieważ urodzona Anna Bachmińska, córka Urodzoney Agnieszki Bachmińskiej, dziedziczki dóbr Kozmowa, w Cyrkule Zamojskim leżących, dnia 28 Października r. b. emigrowała i miejsce iey przebywania nie jest wiadome, a zatym takowa stosownie do Cyrkularza d. 15 Czerwca 1798 § I. niniejszym Edyktem publicznie do powrotu lub usprawiedliwienia się z swego oddalenia w przeciągu czterech miesięcy z tą powołanie się pogrozką, iż po upłynieniu tegoż czasu podług praw przepisanych przeciw nię postąpi się. W Lwowie d. 9 Grudnia 1808.

Z Rady C. K. Galicyi i Lodomeryi Gubernium.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Galicyi Zachodniej niniejszym Edyktem publicznie do wiadomości podaje się: iż Sądowi niezdawano się małoletniemu Filipowi Morsztynowi, niegdys J. Pana Chrciciela Morsztyna synowi, lubo lata przyzwoite już dostąpił, wolnego zarządzenia majątkiem swoim udzielić, przeto tenże jeszcze za małoletniego i z prawa tego do wszystkich uwagany być ma, którego nieletni używają. W Krakowie d. 16 Stycznia 1809.

Josef de Nikorowicz.

Kannamiller.

Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.

Elsner.

Z strony C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego Galicyi Zachodniej niniejszym publicznym edyktem po drugi raz nieprzynownego P. Woyciecha Marszewskiego na instancyą małżonki swej Justyny z Rylskich Marszewski, po powziętej od kuratora nieprzytomnemu w esohie Adwokata Ostawskiego dodanego wiadomości, pod ostrością tą cytuję się, iż gdyby w przeciągu całego roku nie stawil się, albo innym sposobem ożyciu swym i pomieszkaniu nie doniosł, stosownie do §. 264 zbioru praw cywilnych części Iwszej za umarłego ogłoszonym będzie. W Krakowie d. 23 Stycznia 1809.

Josef de Nikorowicz.

Kannamiller,

Scherauz.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krak. Galicyi Zachodniej.

Jendrzewicz.